

PROGRAMA
POPISU W PUBLICZNYCH
UCZNIOW LICEUM
KRAKOWSKIEGO
Z ROKU SZKOLNEGO
1837.



THE CITY OF NEW YORK
OFFICE OF THE COMMISSIONER OF THE LAND OFFICE

IN SENATE, JANUARY 1, 1891.

REPORT OF THE COMMISSIONER OF THE LAND OFFICE
FOR THE YEAR 1890.

ALBANY: PUBLISHED BY THE STATE OF NEW YORK,
1891.

PRINTED BY THE STATE OF NEW YORK,
1891.



THE CITY OF NEW YORK
OFFICE OF THE COMMISSIONER OF THE LAND OFFICE

IN SENATE, JANUARY 1, 1891.

REPORT OF THE COMMISSIONER OF THE LAND OFFICE
FOR THE YEAR 1890.

ALBANY: PUBLISHED BY THE STATE OF NEW YORK,
1891.

1148.

PROGRAMMA POPISOW PUBLICZNYCH

UCZNIOW LICEUM KRAKOWSKIEGO

Ś. ANNY

Z ROKU SZKOLNEGO 1836/37.

W Amfiteatrze Szkół Nowodworskich w dniach od
17 Lipca do 29 tegoż miesiąca włącznie, z rana
od godziny 8 do 12 a popołudniu od 3 do 7 od-
bywać się mających.

NA KTÓRE

PRZEŚWIEITNA PUBLICZNOŚĆ



PROREKTOR

WRAZ Z ZGROMADZENIEM PROFESSOROW
ZAPRASZA.

W KRAKOWIE

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ

1837.

PROJEKT
POPISEW PUBLIČNYCH

UCZNIOW LICEUM KRAKOWSKIEGO

8. LIPCA

Z ROKU SZKOLNEGO 1893/94

W Amfiteatrze Szkół Nowoborskich w dniach od
17 lipca do 29 tego miesiąca, włącznie, z rana
od godziny 8 do 12 i popołudniu od 3 do 4.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.



PRZESWIETNA PUBLICZNOŚĆ

PROJEKT

WRAZ Z ZGROMADZENIEM PROFESSOROW

ZAPRASZA

W KRAKOWIE

1893

* * * * *

Z G R O M A D Z E N I E
P R O F E S S O R Ó W I N A U C Z Y C I E L I
L I C E U M K R A K O W S K I E G O S. A N N Y

w ROKU SZKOLNYM 1836/37.

PROREKTOR Mikołaj Tyrchowski Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

1. Professor Kajetan Kowalski Człon. Tow. Nauk. Krak., uczył Języka Polskiego i Łacińskiego w Klassie III. a Języka Greckiego w Klassach IV. i V.
2. Professor Walenty Kulawski NN. WW. i Fil. Dok. Czł. Tow. Nauk. Krak. uczył wymowy i Poezyi Łacińskiej w Klassach IV. i V. tudzież wymowy i Poezyi Polskiej w Klassie V.
3. Professor Stanisław Pogonowski C. T. N. K. Matematyki we wszystkich Klassach.
4. Professor Karol Mecherzyński NN. WW. i Fil. Dok. C. T. N. K. Języka Polskiego i Łacińskiego w Kl. I. i II.
5. Professor Walenty Knapczyński Mag. Fil. Senior Bursy Jeruzalem uczył Jeografii i Historyi Powszechniej we wszystkich Klassach.

6. Professor oraz Kapellan Licealny X. Jan Chrz. Kogótcwicz Nauki Religii i Obyczajowej we wszystkich Klassach.
 7. Adjunkt Licealny, Jgnacy Kowalski OO. PP. Mag. uczył z Uchwały Rady W. Uniw. Jagiell. Języka i Literatury Polskiej w Kl. IV. i zastępował Professorów w wypadkach Statutem oznaczonych.
 8. Nauczyciel Jan Nep. Głowacki, były Professor Extraordynaryjny w Akademii sztuk pięknych przy Uniw. Jag. uczył rysunków we wszystkich Klassach, w godzinach wolnych od przedmiotów obowiązujących.
 9. Nauczyciel Zenon Heller uczył języka Niemieckiego, w godzinach wolnych od nauk obowiązkowych.
 10. Nauczyciel Hieronim Mecherzyński Mag. Fil. uczył języka Rosyjskiego w godzinach wolnych od nauk obowiązkowych.
 11. Aubertin Nauczyciel języka i Literatury Franc. w Uniw. Jag. z Uchwały Rady Wielkiej Uniwer. Jagiellońskiego uczył oddzielnie w Lic. ś. Anny języka Francuz, w godzinach wolnych od Nauk obowiązkowych.
- UWAGA. Uczęszczanie na Naukę Języków Niemieckiego, Rosyjskiego, Francuzkiego i Rysunków zostawione jest podług nowego Statutu do woli Uczniów i Rodziców lub Opiekunów; lecz Uczeń raz zapisawszy się z woli Rodziców lub Opiekunów na nauki nadobowiązkowe, winien na takowe podobnie jak na obowiązujące i pod tym samym rygozem pilnie i regularnie uczęszczać.
-

** **

ROZKŁAD GODZIN

N A P O P I S

UCZNIÓW LICEUM KRAKOWSKIEGO

Ś. ANNY R. 1836/37. PRZEZNACZONYCH.

Po odbytém Nabożeństwie, Spowiedzi i Kommunii Ś. rozpoczyna się Popisy publiczne w Amfiteatrze Nowodworskim dnia 17 Lipca 1837 i odbywać się będą z rana od 8 do 12, a po południu od 3. do 7 godziny w porządku następującym.

Codzienie z rana o godzinie 7 1/2 Msza ś.

Dnia 17 Lipca 1837 w Poniedziałek.

PRZED POŁUDNIEM.

KLASSA I.

Nauka Religii i Moral.	od 8	do 8 3/4
Język Polski i Łaciński	— 8 3/4	— 10 1/4
Arytmetyka	— —	— 10 1/4 — 11 1/4
Historyja Powszechna		
i Jeografia nowożyt.	— 11 1/4	— 12

PO POŁUDNIU.

KLASSA II.

	do 3	do 3 3/4
	— 3 3/4	— 5 1/4
	— 5 1/4	— 6 1/4
	— 6 1/4	— 7

Dnia 18 Lipca Wtorek.

PRZED POŁUDNIEM.

PO POŁUDNIU.

KLASSA III.

KLASSA IV.

Nauka Rel. i Mor. od 8	do 8 3/4	Nau Rel. i Mor. od 3	do 3 1/2
Język Pol. i Łaciń. —	8 3/4 — 10 1/4	Jęz. Pol. i Łac. —	3 1/2 — 4 3/4
Arytmetyka —	10 1/4 — 11 1/4	Język Grecki —	4 3/4 — 5 1/4
Historyja i Jeogra-		Matematyka —	5 1/4 — 6 1/4
fia nowożytna —	11 1/4 — 12	His. i Jeo. Star. —	6 1/4 — 7.

Dnia 19 Lipca Sroda.

PRZED POŁUDNIEM.

PO POŁUDNIU.

KLASSA V.

z Nauk dowolnych.

Nauka Rel i Moral. od 8	do 8 1/2	Język Niemiecki od 3	do 4
Język Pol. i Łaciń. —	8 1/2 — 9 3/4	Język Rossyjski —	4 — 5
Język Grecki —	9 3/4 — 10 1/4	Język Francuzki —	5 — 6
Matematyka —	10 1/4 — 11 1/4	Rysunki —	6 — 7
His. i Jeog. Mat. fiz. —	11 1/4 — 12		

Dzień 20 i 21 Lipca.

Przeznaczone są na zapisanie Cenzur i ułożenie listy Uczniów zasługujących na pochwały i Nagrody.

Dnia 22 Lipca w Sobotę.

O godzinie 9. z rana w Amfiteatrze Nowodworskim rozdane będą Nagrody i Pochwały Uczniom Celującym w obyczajności i Naukach, którzy w mowach stósownych, złożywszy hołd wdzięczności Władzom Rządowym, Professorom i Gościom, udadzą się do Kościoła Akademickiego ś. Anny, gdzie na podziękowanie Panu Bogu za pomyślne ukończenie całorocznych prac szkolnych odprawi się Msza Święta. Nakoniec po odśpiewaniu *Te Deum*, udzieloném zostanie przez miejscowego X. Professora i Kapellana udającym się na Wakacje uczniom religijne Błogosławieństwo. — Lista Uczniów zasługujących na Promocyą ogłoszoną zostanie po Wakacyach w dniu otwarcia nowego roku szkolnego 1837/38.

Dnia tegoż samego 22 Lipca.

Po południu i przez cały dzień 24. Lipca odbywać się będzie Examen piśmienny, a dnia 25 i 26 Lipca Examen ustny z rana od godziny 8. do 12. a po południu od 3. do 7. z Uczniami uczącymi się prywatnie.

Dnia 27. 28 i 29 Lipca.

Odbywać się będą Examina ściśle Uczniów Klasy V. piśmienne i ustne, którzy Uchwałą Zgromadzenia Professorów i Nauczycieli do takowych Examinów przypuszczonymi zostaną.

**

**

Wpisy Uczniów na Rok szkolny 1837/38 rozpoczną się dnia 26 Września bieżącego roku i trwać będą do 30, włącznie tegoż mies. i roku. Kurs nauk na nowy rok szkolny 1837/38. otwartym zostanie z dniem 1. Października. Wpisy Uczniów jedynie tylko w obecności Rodziców, Opiekunów lub innych Osób, pod których dozorem w ciągu roku szkolnego zostawać mają, odbywać się będą. —

O NAUCE Z KSIĄŻEK I SPOSOBIE ICH CZYTANIA.

Nemo adeo ferus est, ut non mitescere possit,

Si modo culturae patientem commodet aurem.

Horat. L. 1. Ep. 1.

Że nauka najwięcej uzacnia człowieka, że wznosi godność jego natury, i wywyższa nad wszystkie stworzenia; ta prawda tak jest widoczną, tylu codziennymi dowodami stwierdzaną, iż sama wątpliwość o niej grubiej niewiedomości byłaby dowodem. Historya rodu ludzkiego, o tyle godną jest naszej uwagi, o ile dowodzi ogólnego popędu do oświecenia; oświecenie bowiem jest życiem narodów. Czasy zatem barbarzyństwa, powszechnej ciemnoty i zgubnych przesądów, tylko ten w spuściźnie dar nam przekazały, że umysł przejęty trwogą na samo ich wspomnienie, umie rozróżnić okropność ciemności od dobroczynnego światła. 1) Ażeby widocznie

2

1) Le génie du mal n'a rien à gagner au progrès des sciences; chaque observation rétrécit son empire, chaque rayon de lumière dégrade ses ténèbres.

Aimé - Martin.

przekonać, jak nauka niezatarte piętno wyciska na swoich czcicielach, jak boskie jej skutki na całą ludzkość w dobroczynnych spływają potokach; dosyć wzbudzić przeszłość w odwiecznych spoczywającą grobach, wskrzesić od kilku tysięcy lat spruchniałe już kości, i z płaszczyzn Egiptu wyprowadziwszy czcicielów Ozyrysa, postawić nad brzegami Elby albo Renu.

Lecz na cóż tak odległego szukać porównania! czyliż ziemia w obecném położeniu nie może nam dostarczyć uderzających w tym względzie przykładów? Z boleścią wyznać trzeba, że są jeszcze nawet bardzo liczne ludy, które tego wyrazu nauka nie tylko nierozumieją, ale nawet wzmowie swęj nie mają.

Czyliż pokolenia po spiekłej blakające się Afryce, w posępnych lasach Ameryki ukryte, lub obszerne a liczne oceanu południowego wyspy w dziedzictwie mające, wytrzymałyby porównanie z narodami familii europejskiej? 2)

Jeżeli zatem nauka jest matką tak nadzwyczajnych cudów, jeżeli wpływa nie tylko na ukształcenie umysłu, ale na przyjemności, swobodę i szczęście życia ludzkiego; któżby mógł zaprzeczać jej rzeczywistego użytku, i tamować zbawienne jej postępy?

2) De toutes les infirmités humaines, la plus triste c'est le sommeil de l'ame: que d'hommes passent sur la terre sans se reveiller jamais!

Aimé - Martin.

Droga nauki chociaż mozolna i przykra, najprościej do ogólnej pomyślności zmierza: prowadząc bowiem nie ledwie za rękę, w stworzeniu daje nam poznać Stwórcę, jego wielkość i wszechmocność, a przez to budzi w sercu najszlachetniejsze uczucia, które tém są piękniejsze i trwalsze, im oczy nasze więcej czytają w naturze, im umysł nasz wyżej nad ziemską lepiankę wzbić się potrafi. 3) Kto umie czytać boskie wyrazy na firmamencie niebios wyryte, kto zdoła objąć całą wielkość stworzenia w robaczku pełzającym po ziemi, lub wonnym kwiecie, którego istnienie kilku dniami jest zakresłone; ten już poznał Boga: a chociaż nie ogarnia całej Jego potęgi; zna jednak o tyle, że Go kochać i uwielbiać musi. Kto na tym stopniu nauki stanął, że poznał Boga w naturze; ten się zbliżył do prawdziwej Religii i może być cnotliwym człowiekiem. 4) Z obowiązków względem Boga, rodzą się obowiązki względem bliźniego; dzieci jednego Ojca, winne sobie wzajemną miłość i uszanowanie; z miłości i uszanowania wypływają wszystkie obowiązki społeczne: tak więc serce i umysł oświecone pochodnią nauki, przechodzą z drogi Religii na drogę moralności.

3) Ne cherchez pas la vérité dans le petit monde, mais dans le grand, disait Héraclite, c' est ce que faisait Socrate.

Aimé - Martin.

4) Obejrzał człowiek dom, aby znalazłszy bramę, zobaczył Nieśmiertelnego.

P. Skarga.

Moralność zatem ma źródło w Religii i najdzielniejsze wsparcie. Ktoby utrzymywał, że jedna bez drugiej obejść się może; budowałby dom na piasku, według wyrażenia ewangelicznego, któryby srogie burze i brzemienne piorunami nawałnice zniszczyły.

Wszelka nauka, która nie prowadzi do poznania Boga, i nie uczy obowiązków społecznych, jest mylną, i dla tego więcej zgubną niż użyteczną: natura jest odwieczną i nigdy niezatartą Wszechmocności księgą. Upłynęły już mnogie wieki, zaginęły tysiączne pokolenia, zbutwiały licznych prawodawców księgi, zmieniły się nie raz ogólne pojęcia, powstawały i ginęły rozmaite systemata, błakał się rozum ludzki po różnych bezdrożach i manowcach; raz upadał i czołgał się w kałuży zepsucia i niewiedomości, drugi raz wznosił się wysoko, i duchem swoim całą naturę ogarnąć pragnął. Kto wie jaka jeszcze przyszłość czeka ród ludzki! Jedno gwałtowne wstrząśnienie w naturze obala miasta i niszczy kraje, jedno wzburzenie żywiołów poprzierzuchać zdoła lądy i morza, a z dumnych szczytów Alp i Pireneów skromne potworzyć wyspy.

Bóg też nie powierzył się rozumowi człowieka: niech zaginą nauki, niech spłoną wszystkie biblioteki; pozostanie Wszechmocności księga, pozostanie wielka niezgłębiona natura. Z upływem wieków ludzie znowu czytać w niej się nauczą; pierzchną przesady, a światło zstąpi na ziemię. Tak więc w nauce nigdy natury

z oka spuszczać nie trzeba, w naturze jest dowód Wszechmocności Boga; a zatem Religia i Moralność, w Religii zaś i Moralności całe szczęście nasze. 5)

Lubo więc zastanawiając się nad wzniosłym celem nauk, nad przemianą jaką czynią w pożyciu i obyczajach naszych, nad licznymi korzyściami, tak silnie na domowe szczęście wpływającymi, powiedzieliśmy; iż niktyby nie mógł dążyć do zatamowania, a tém mniej do zniszczenia ich postępu: jeżeli przecież nauki te nie odpowiadają swemu przeznaczeniu, i oddaliwszy z oczu naturę, biegną drogą pełną fałszywych systematów, przypuszczeń i urojeń w rozgorzałej imaginacyi wylęgłych, które nie tylko chwilowo zaburzyć, ale nawet na całą wielką i odległą przyszłość ród ludzki w otchłań przepaści pełną krwi, konwulsyjnych wysilen, łez i cierpień wtrąciłyby mogły; któż z cnotliwych kochających ludzkość nie zdrżałby na podobny widok, i nie złorzeczył samęj nawet nauce? 6)

Gruntowne oświecenie, najprostsze a razem najdoskonalsze pojęcia, leżą w przyrodzie: kto ich zaś szuka w utopiach chorego

5) Natura jest księgą mądrości.

Mojżesz.

Denique natura materia doctrinae est; haec fingit, illa fingitur.

Quintilianus.

6) La verité c'est l'opposé de l'erreur, et l'erreur c'est la barbarie et le crime qui ravagent le monde. —

Aimé - Martin.

umysłu; sprzeciwia się celowi nauk, burzy zuchwałą ręką odwieczną budowę, nie mając dostatecznych materiałów na odbudowanie, i staje się najsroźszym nieprzyjacielem społeczności ludzkiej.

Najdroższym skarbem człowieka jest nauka, ale przewrotne oświecenie jest ognistym mieczem ducha ciemności: straszne i zgubne są cięcia jego, a ostrzem jego otwarte rany ślimaczą się i jątrzą, a nigdy nie zabliźnią. 7) Jeżeli więc żyć i wdychać za powszechną nauką należy; z jakąż ostrożnością, z jak troskliwymi zabiegami czuwać potrzeba, ażeby w miejscu spodziewanych owoców zgubnej cykuty nie wydały!

Mądra Wszechmocności ręka, nadając światu powszechnemu życie, rzucając w niezmierną przestrzeń liczne ciała niebieskie, utworzyła dzieło godne swej najwyższej doskonałości. Ród ludzki w najskromniejszym zakątku światła osadzony, małą tylko zdolność szumnem imieniem mądrości nazwał, przepelnił ją dumą i uważał się za króla całego stworzenia. Z tej nadzwyczajnej zarozumiałości, wszystkie jego wypłynęły błędy i wszystkie nieszczęścia; opuszczoną pierwotną kolébkę człowieka ciemna mgła oblała, wykołysał się zatem nierozsądek, z nierozsądku duma: na urodzajnym zaszczepiona gruncie, w krótcie w ogromne wyrosła drzewo,

7) Nam ut dixit Zeno: in sapientis quoque animo, etiam cum vulnus sanatum est, cicatrix manet.
Seneca.

korzenie środka ziemi dosięgły, a pod okrytymi ciemnym i gęstym liściem konarami, które w prawdzie chłód i cień dawały, ale ożywiającym promieniom słońca przedrzeć się broniły, utuliło się ludzkie plemię: nie prażył go w prawdzie straszny upał, lecz twarz jego pobladła i chorowitą cerę przybrała, siły co raz bardziej słabły, pulsa coraz wolniej biły i okropna śmierci ukazała się postać. Bóg dał nam życie i zdolności, ale wychowanie nasze w nas samych spoczywa: a jeżeli przekonani jesteśmy, że od nauki szczęście lub niedola społeczna zawisła; wypiaśtowanie więc i oświecenie młodego pokolenia, między najpierwsze obowiązki położyć winniśmy.

Jeżeli nieszczęśliwe są skutki ciemnoty, również nieszczęśliwe fałszywa oświata za sobą prowadzi; jak jednej tak drugiej najstaranniej wystrzegać się należy, jak jednym tak drugim wychowanie zapobiedz powinno. Narody i Rządy przeniknione tą prawdą, wychowanie i oświecenie młodego pokolenia zawsze między najpierwsze i najświętsze liczą obowiązki. Starożytni prawodawcy Grecyi i Rzymu, posuwali w tym względzie zabiegi i staranie do najwyższego stopnia: prawa Likurga tak surowe, a razem przeciwne najtkliwszym uczuciom serca i szczęśliwemu familii pożyciu; nigdyby tak długo w swą moc wytrwać nie były mogły, gdyby w przód wychowanie stósownie do ducha prawa urządzonem nie było. Co Likurg zrobił ze Spartanami, to może zrobić każdy

prawodawca z innym narodem; jeżeli tylko pilne oko na oświecenie zwróci. 8)

Biada tedy narodom, u których wychowanie młodzieży w fałszywym postępuje kierunku.

Ażeby uniknąć niebezpieczeństwa błędnej nauki, Instytut publiczne najlepszym są środkiem: czuwające nad nimi oko troskliwego Rządu, usuwa złe w samym zarodzie, i przelewa w masy społeczności stósowne oświecenie do jej potrzeb fizycznych i moralnych: że zaś te potrzeby z każdym wiekiem zmieniać i zwiększać się mogą, edukacya przeto co raz jest trudniejszą, co raz więcej wymaga pracy a nawet wielkiego poświęcenia. 9)

Kilkadziesiąt wieków składało się na wiadomości jakie dziś posiadamy, kilkadziesiąt wieków zbierały wysilenia umysłu człowieka, i owoc pracy jego przekazały praktyce i licznym księgozbiorom. Im powszechniejsze jest oświecenie, tém liczniejsze działania umysłu, tém obfitsze jego owoce: zamknąć zatem naukę w obrębie jej wykładu elementarnego, byłoby to z daleka tylko

8) L' antiquité faisait de l' éducation une puissance, à la quelle rien ne pouvait resister. Lermnier.

9) Le progrès de l' esprit humain est soumis aux mêmes lois générales, qui s' observent dans le développement individuel de nos facultés, puis qu' il est le résultat de ce développement, considéré en même temps dans un grand nombre d' individus reunis en société. Condorcet.

ukazać rzecz cudowną, zadziwiającą, obudzającą życie, a nie dozwolić do niej przystępu.

Instytutu zatem i wykładane w nich nauki, nie mogą zaspokoić młodego umysłu; zapal młodzieńca do nauk na obszerniejszym polu rozwinąć się powinien.

Szumi, burzy się i pieni rzeka w swém łożysku zamknięta; rwie, szarpie w pędzie szalonym brzegi, że ją w zakreślonych trzymają granicach; ona chce obszerniejszej niwy, chce się rozwinąć z całą swą potęgą, w zarozumieniu, że przez skwar słoneczny omdlałe rośliny ożywić potrafi: oto obraz szukającego nauki młodzieńca, niczem dlań zatrudnienia przez nauczycieli wskazane, nie cierpi on powolnej i systematycznej drogi; chce objąć wszystko, wszystko w jednej chwili zgłębić; w niczem nie widzi trudności, nad niczem z głęboką nie zastanowi się uwagą; porywa co mu pod rękę podpada, nie zna żadnego wyboru, pragnie tylko zaspokoić ciekawość, nasycić ten niepokój duszy, który go coraz dalej a dalej popędza, a nie daje przewodnika.

Bystra i burzliwa rzeka zrywa w końcu tłoczące ją tamy, wyskakują pieniające się fale; otoż na blizkiej równinie jej wody rozpościérają się szeroko: ale poddmuchnięte burzą, zamiast ożywiać wyrrywają z korzeniem i niszczą: lecz wytężenie odbiera siły; równają się dawniej napiętrzone bałwany, rozpierzchają się po bródach wybiwszy w przód doły, reszta zaś wody straciwszy zu-

chwałą śmiałość, wraca do koryta smutna i powolna, wstydząc się pierwszej gwałtowności.

Droga nauk tak jest obszerną, tylu złudzeń pełną, że się na niej z łatwością obłąkać można: kto po niej idzie bez przewodnika, na wielkie naraża się niebezpieczeństwo, stracić bowiem może spokojność, zamiast nabycia; zniszczyć wszelkie prawości zasady, w miejsce cnoty nabyć szkodliwych nałogów, a często usposobień do najczarniejszych zbrodni. Jakże okropna przyszłość! jak smutna nagroda za tyle pracy i zadziwiającą usilność!

W Instytutach nauka nie jest dostateczną, bo ją przygotowaniem tylko nazwać można: ale oświecanie się za szkołą bez przewodnika, jest bardzo niebezpieczne.

Ze zaś oświecenie takowe z książki się nabywa; przeto nad sposobem ich czytania kilka uczynimy uwag: a w krótkości zbierzemy jeszcze wyżej na pozór rozrzucone myśli, które na te uwagi potrzebne światło sprowadzić mogą.

Wykazaliśmy na wstępie różnicę ciemnoty od oświecenia; powiedzieliśmy, że w przyrodzie także światło i nauka spoczywa; wspomnieliśmy dalej, że smutne ciemnoty skutki nie tylko nie zgnębiły, ale wróciły do życia gasnące nauki; наконец, że pomysłność społeczności od pierwotnego usposobienia pokoleń zależy. Ze zaś usposobienie to nabywa się dwiema drogami: raz przez nauczanie publiczne, drugi raz własną domową pracą; dla tego o-

biedwie ciągle naszą baczność zajmować winny. Nad pierwszą czuwa nieustannie dobór światłych i doświadczonych mężów: znają oni dobrze święte swoje powołanie; wiedzą, że kiedyś nie tylko przed sądem tych, których byli przewodnikami, ale nawet przed sądem przyszłości stanąć będzie trzeba; przekonani, że zwodzić młode, niedoświadczone a pragnące nauki umysły, karmić je czczeniem marzeniami, lub łudzić fałszywym pozorem i budzić zgubne żądze; jest to gubić niewinnych i zabijać przyszłość.

Te święte prawdy najpewniejszymi są ich stróżami; i na młodzież opiece ich powierzoną, każą się zapatrywać, jako na skarb czysty, święty, niczem nieoceniony; którego nie tylko uronić, ale nawet zatrutym oddechem skazić nie wolno.

Lecz domowe oświecenie jest bez żadnej prawie opieki: domowe prace młodzieńca bez dozoru, czytanie książek bez wyboru i umiejętności. Przyjmijcie więc młodzi Czytelnicy przestrogi, które was oświecą, jakie książki czytać macie i jak je czytać powinniście: a jeżeli te wpłyną na dalsze postępowanie wasze, już tém samém Nauczyciele wasi zupełnie wynagrodzonymi będą.

Książki są dzielnym środkiem do nabycia nauki; ale nierozsądne czytanie zawsze jest szkodliwe, i niszczy wszelkie owoce, jakie w Instytutach z wykładu elementarnego odnieść można; dla tego nie jest rzeczą tak małą jaką się z pozoru wydaje.

Jak rozmaite są gałęzie nauk, tak rozmaite dzieła co dzień z pod pras drukarskich wychodzą; a umysł młody nie zdolny jest do podobnych wyteżeń, aby wszystko objął i zrozumiał: a jakże może korzystać kto nie rozumie autora? kto myślą swoją jego myśli przeniknąć nie zdoła? kto biorąc rzeczy z pozoru, odkryć nie umie prawd niekiedy zasłoną pokrytych?

Piérwszym zatem warunkiem czytania książek jest wybór stosowny do usposobienia i wieku. Głównym celem czytania jest rozwijanie władz i z bogacenie umysłu potrzebnemi wiadomościami; nie osiągniemy celu tego, jeżeli go ciągle nie będziemy mieli na widoku i usłuchamy samęj płochej ciekawości.

Nie można rozwijać władz ani nagle, ani pojedynczo; tak ścisły bowiem jednoczy je węzeł, że kształcąc wyłącznie jedną, druga słabnie i upada: z tą w młodzieży, a nawet w dojrziałych, widzimy w jednych więcej czucia, w drugich więcej zimnego zastanowienia; jedni unoszą się i wyjść z podziwienia nie mogą nad tém, na co drudzy najmniejszej nie zwracają uwagi; jedni widzą tam poświęcenie i heroizm, gdzie drudzy objętne wyrachowanie.

Serce i rozum są to dwie walne sprężyny, które rządzą moralnym światem; i jeżeli te nie są w harmonii, nie tylko pojedynczy człowiek ale i cała społeczność szczęśliwą nie będzie: serce bez rozumu jest źródłem wszelkiej niedoli, rozum zaś bez serca rodzi występne samolubstwo. Jeżeli więc zgubne są skutki

namiętnego serca, nierównie zgubniejsze, nieogrzanego sercem rozumu. Rozum jest najważniejszą władzą człowieka, ostrzega o nieszczęściu i dźwiga w niedoli; tu nas uczy żyć z ludźmi, pokazuje korzyści z pracy; tam słodzi naszą samotność, obudza męstwo, radzi w każdym nadspodziewanym wypadku, i jest najpewniejszym piastunem człowieka: rozum przeto sercem kierować powinien. Gdzie serce nad rozumem przeważa, tam towarzystwo ludzkie słabe, niedołężne, i ulęga przesądom; gdzie rozum panuje nad sercem, ale prawa jego szanować umie, tam społeczność silna, pełna życia i ruchu.

Tak więc oceniwszy działania rozumu i serca, zapewne kochana Młodzieży ubiegać się będziesz za pierwszym, szanując razem uczucia drugiego.

Rodzice, bracia i siostry są węzłami łączącymi was z ludźmi: oni obudzili już w sercach waszych najświętsze uczucia miłości bliźniego; w późniejszych latach, inne okoliczności, inne stosunki, tem ściślej was zjednoczą ze światem. 10) Rozwijajcie szczególnie władze umysłu, a Religia i moralność niech wpływa na ukształcenie serca waszego. Wyrzucicie zatem z rąk waszych niedorzeczne płody imaginacyi; nie traćcie czasu, którego z takim

10) Nemini quidquam debeatis, nisi ut invicem diligatis; qui enim diligit proximum, legem implevit. S. Paulus Ep. ad Rom. c. 15.

pożytkiem dla siebie, z taką pociechą dla Rodziców i Nauczycieli używać powinniście. Jakaż korzyść z takich dzieł was czeka? zaspokoją one tylko chwilową ciekawość; ta do rzeczy błahych z większym jeszcze obudzi się zapałem; a imaginacya w zgubniejszych co chwila wybuchając płomieniami, sprowadzi z drogi zdrowego rozsądku, uniesie w kraje ideałów, obłąka zupełnie, a w końcu opuści i na pośmiewisko wystawi. Romanse i dzieła samej tylko imaginacyi, nie wzmocnią rozumu, ale obudzą przesadzone czucie, i sąd niedorzeczny: bo dzieła imaginacyi, jakkolwiek czasem piękne, zawsze są ulotne, i więcej zabawie niż użytkowi poświęcone.

Płody imaginacyi bawią ludzi wytrawnych i dojrziałych, ale obłąkają i zwichną wyobrażenia młodzieńca; chwile zaś młodego wieku tak są drogie, że ich na próżno marnować nie wolno; bo zdolności są jedyną jego własnością i nadzieją. 11)

Oprócz niebezpieczeństw umysłowi grożących, są jeszcze straszniejsze, bo podkopują zasady moralności, albo raczej zdrowie ciała i duszy.

Trucizna ta zgubnie działa na młode serca: nieszczęsne tworzy zepsucia, słodczą zaprawione jady przelewają w niedoświadczo-

11) At qui ingenia sanare, et fidem in rebus humanis retinere, memoriam officiorum ingerere animis volunt; serio loquantur, et magnis viribus agant. Seneca.

ne umysły; uśpiony rozum nie stawia oporu, nieporządne namiętności ogarniają wszystkie władze, a tak bardzo często Młodzian z najlepszym sercem puszcza się drogą nierządu, który mu albo grób zawczasu kopie, albo jego pokolenie niedołężnością i cierpieniami naznacza.

Nierząd wzbrania przystępu zimnej rozwadze, gasi światło rozumu, tłumi głos prawdy i guszy sumienie: a tak ten co miał być chlubą Nauczycieli, pociechą i wsparciem Rodziców; jest ich zmartwieniem i hańbą.

Jakże należy żałować Młodzieży, która na tak zgubnym czytaniu czas trawi! ubiegając się za łakociami, traci zdrową strawę; można Ją słusznie przyrównać do wędrowca w piaszczystych stepach Arabii, który w miejsce wody i pokarmu, obciążył ramiona zbytowym towarem. Gdy skwarne słońce wyciska pot na jego czoło, a pragnienie wnętrzości pali, gdzież nieszczęsny znajdzie pokrzepienie? Na próżno zwraca oczy do nieba, z tamtąd ogień płynie; na próżno pośród morza piasków źródła ugłąda; piaski go palą, i ognie swe z ogniem nieba łączą: w ten czas dopiero poznaje swoją lekkomyślność; a ginąc zawczasie, bolesne skargi przeciw sobie wymierza.

Takie jest życie człowieka: jeżeli za młodu nie zrobimy przygotowań do dalszej podróży, siły nasze pośród drogi ustaną, i nie-

znajdziemy ośłody w goryczach. Młodzieży! nie za uciechą, ale biegniej za pożytkiem; jeszcze nie czas odpoczynku, nie drażnij namietności, bo ich ogień często zabójczy, a siły twoje słabe i uległe zniszczeniu; hartuj duszę i rozwijaj władze umysłu; bądź cnotliwą i szlachetną, a w słabém nawet ciele znajdziesz tyle siły, iż sprostać olbrzymom zdołasz.

Nie dosyć zaniechać książek szkodliwych; w dobrych nawet trzeba wyboru, a ten tylko trafnie wybierze, kto zna gruntownie swoje usposobienie i swoje potrzeby. Mając kształcić i oświecać rozum, takie tylko książki czytać należy, które najlepiej odpowiadają celowi.

Młodzieniec pragnący prawdziwego światła, nigdy go z łatwością nie nabędzie, jeżeli nie posiada obcych języków: najlepiej więc postępuje, kto w miejscu dziecinnych i gorszących zabaw, kruszy odważnie pierwsze zapory; a zgłębianiem cudzoziemskiej mowy toruje sobie drogę, i bramę do nauk otwiera. Lubo znajomość języków nie stanowi mądrości człowieka, do jej nabycia jednak skutecznym jest środkiem. Lata młodzieńcze samej nauce poświęcone bydź winny; zdala więc niech będą namiętne walki i spory, które młodego wieku nie dotyczą. Nauka wymaga zupełnego poświęcenia i usilnej pracy; a rzeczywiste owoce, czekają prawdziwych jej czcicieli.

Biada! biada zrywającym się za zawcześnię i wybiegającym po za okrąg wiekiem, zdolnościami i powołaniem zakreślony; poznają oni, ale za późno swe szkody, i ubolewać nie przestaną, że wiek młody zamiast ugruntowania się w naukach, w srogim boju zburzonych namiętności strwonili.

Jeżeli wiele zależy na wyborze dzieł doskonałych i rzeczywiście oświecających, niemniej także i na sposób czytania uważać potrzeba. Z tych samych dzieł nie wszyscy jednakowe odnoszą korzyści; różnica ta z dwóch następnych wypływa przyczyn, to jest: z niejednakowego usposobienia, i różnego sposobu czytania. Z tad następujące nastroczają się uwagi: że nigdy nie należy zrywać się do pism, których jeszcze zgłębić nie możemy, że w samém czytaniu takiej potrzeba dołożyć usilności, ażeby ani jednej ważnej myśli nie uronić, i z tak nie zmordowaną postępować uwagą, abyśmy ciąg rozumowań objąć i rzecz zgłębić mogli. Jedno ważne dzieło gruntownie zgłębione, wiele bez wątpienia przynosi pożytku, ale dwadzieścia ksiąg z roztargnieniem przerzuconych często w zarozumiałość wprawia. 12)

Wielcy pisarze starożytni i znowszych Racine, Göthe i wielu innych mówią o sobie, iż najwięcej z czytania korzystali; lecz

4

12) *Onerat discentem turba, non instruit; multoque satius est paucis te auctoribus tradere, quam errare per multos.* Seneca.

ich czytanie było prawdziwą szkołą. Nie dosyć, iż po kilka razy ważniejsze dzieła z całą przytomnością umysłu odczytywali, ale zawsze myśli wielkich robili wyciągi. Jakkolwiek bowiem mocne mogą robić wrażenia wielkie myśli na duszy naszej, wrażenia te jednak napływem coraz nowszych wyobrażeń zaciągają się i giną nieznacznie;¹⁾ a lubo czasem przy nastrożonej sposobności na nowo wydobywają się i występują na widownię rozumu, nigdy jednakże pamięci zbyt nie ufać nie należy, i najlepiej sobie radzą, którzy idąc śladem owych mężów, na papier ważniejsze myśli przenoszą, i wolniejsze chwile odczytywaniu ich poświęcają.

Nie sędzę, aby koniecznie obciążać pamięć cudzemi płodami; karmiąc się bowiem ciągle myślami obcemi, stracilibyśmy samodzielność umysłu. 13) Potrzeba je tylko przyswoić i w sobie strawić, ażeby przeszły w istność naszą, i zostały niezaprzeczoną własnością; ten zaś skutek w tedy otrzymamy, jeżeli nie tylko odczytywać, ale własne nad niemi robić będziemy uwagi. Myśli wielkie są owym wątkiem, z którego zręczna prządka długie i mocne wysnuje nicie.

Nie podobna od wszystkich oryginalności wymagać, lecz ten się do doskonałości zbliża, kto myśli znane w świeżej i zajmującej

13) Nonnunquam credi sibi ipsos oportebit, ne mala consuetudine semper alienum laborem sequendi, nihil per se conari et quærere sciant.

Quin tilianus.

wystawi postaci, kto je nowym ozdobi wdziękiem i nowemi prawdami wesprze. Rozważne czytanie jedyną do tego jest drogą: nieuprawny umysł myśli nowój niestworzy, przesycona pamięć myślami w obcych zebraniach księgach, odebrawszy rozumowi samodzielność, powtarzać będzie cudze rozumowania, wysłowienia, a nawet wyrazy. Człowiek gruntownie tylko myślący, może w zawoździe naukowym pracować z korzyścią i w pismach swoich oryginalnością się odznaczyć. Tak więc trzeba umieć czytać, ażeby z czytania korzystać; trzeba znać wartość dzieła, ażeby się nie pomylić w wyborze; że zaś oceniać dzieła dopiero z czytania się uczymy, z tąd oczywistą jest rzeczą, iż młody i niedoświadczony, w żaden sposób dobrego wyboru zrobić nie może.

Nie zawsze dobrze kończy, kto zbyt własnym siłom zaufa, młodzieniec niezdolny zrobić wyboru, powinien ufać Nauczycielom i rady ich zasięgać. 14) Wszakże Nauczyciele są jego najlepszymi przyjaciółmi, są zastępcami Rodziców i rzeczywiście jego dobra pragną: oni najlepiej mogą wskazać źródła i najpewniej go poprowadzić. 15) Pomny na nieszczęście, jakie z nierozważnego czy-

4*

14) Lectio quoque, praecunte vel interpretante eget.

Quintilianus.

15) Plura de officiis docentium locutus, discipulos id unum interim moneo, ut praecceptores suos non minus quam ipsa studia ament, et parentes esse, non quidem corporum sed mentium, credant.

Quintilianus.

tania dzieł podejrzanych wynika, niech słucho głosu Nauczyciela, którego światło i doświadczenie za świętą ręką prawdę. Rozważne w prawdzie czytanie może usposobić tak dalece, że zaszczytne uczonego zjedna imię; jednakże pierwsze na tej drodze kroki potrzebują kierunku; ufność w tym względzie, nie tylko jest potrzebną, ale nawet chwalebna, zbliża bowiem Ucznia do Nauczyciela, wykrywa piękne przymioty młodzieńca, i zawięzuje zobopólne przywiązanie, które w późniejszych latach często w przyjaźń się zamienia. Lubo czytanie książek jest walnym środkiem oświecenia, nie idzie za tem, ażeby mu wyłącznie poświęcać wszystkie chwile życia. Zbytne zakopanie się w książki, odrywa człowieka od świata, uszczerbek przynosi zdrowiu i nader często robi go cierpkim i nieznosnym w społeczności. 16) Człowiek przywykły żyć w świecie umysłowym rzeczywistego unika, i za swemi urojeniami goni. 17) Tak to młodzieńcy wiele niebezpieczeństw pole nauk otacza! Mierzając wszystko cyrklem rachunku, czczość zimną i rozpaczające nudy uczucie w sercu; puściwszy łódkę życia na

16) Mit der Vielwisserey ist aber noch ein weit ärgeres Uebel gepaart, die zu frühe und falsche Aufklärung, die Altklugheit der Jugend. Menzel.

17) Nichts ist gewöhnlicher, als der Irrthum, ein Wort höher zu achten besonders ein gedrucktes, als den freyen Gedanken; und Bücher höher zu achten, als Menschen. Menzel.

rozhlukane morze namiętności i szlachetnych uniesień, wpadnięcie na zgubne skały, a szukając samych tylko kwiatów i słodocy, znajdziecie często ciernie i truciznę. Abyście więc łatwiej tego uniknąć mogli, potrzeba objąć całość i rozrzucone uwagi w jeden punkt widzenia zestrzelić.

Nie zapominajcie nigdy, że około własnego pracujecie dzieła. Wielu budowniczych mając dokładne pojęcie ogólnego planu i jasne wyobrażenie rozkładu całości, stawiają wam przed oczy rozga-tunkowane materyały, objaśniają pojedyncze z nich wyrobione czę-ści, przeznaczenie ich, stosunki i wiązania; zakładają potem fun-damenta, stosują i łączą z sobą części, wznoszą odpowiednią pod-stawom budowę, i zakończają wieńcem zgodnej harmonii. Imagi-nacya kierowana rozumem, tworzy jej skład i trwałość; smak u-doskonalony znajomością potrzeb i serca ludzkiego, zdobi ją kwia-tami wdzięku i do wygodnego mieszkania zaprasza.

Okazałość uderza oko, piękność poi roskoszą serce, skład gruntowny i trwałość, zastanawia rozum. Zmysłami patrzący, widzą martwą tylko bryłę: 18) czujący roskosz, gubią się w unie-

18) Arab pędzi na koniu około piramid, a nigdy mu jeszcze do głowy nie przyszło zapytać, kto, kiedy, i na co to budował? o jakże jeszcze wiele między nami Arabów! M. Wiszniewski, w przemowie do Pomników.

sieniach; mała tylko liczba przy dobrych zamiślach, czułem sercu i zdrowym rozumie, widzi doskonałość dzieła.

Młodzieńcy! abyście nie zawiedli pięknego po was oczekiwania, w czystych źródłach czerpajcie użyteczne wiadomości. Nauki przyrodzone uczą was poznawać gatunki i własności rzeczy: Matematyka mierzy ich rozciągłość i wskazuje stosunki, Nauki piękne gładzą, zdobią, wlewają w całość życie i duszę. 19)

Obeznani z rzeczami, opatrzeni pochodnią rozumu wspartego Boską Moralnością Chrystusa, śmiało możecie się udać na obszerną niwę Historii człowieka i Filozofii, aby na niej zbierać obfite plony doświadczeń i rozumu ludzkiego. 20) Jeżeli zaś ciekawością pchnięci zawczasie wybiegniecie w nieznane przestworza bez potrzebnych narzędzi, ukształconego serca i oczyszczonego rozumu; zamiast zdrowych i słodkich soków pszczoły, zarazę i gorycz do ula społeczeńskiego przyniesiecie; a budowa wasza będzie zamkiem wystawionym na lodzie.

19) Die Literatur sey immer nur ein Mittel unsers Lebens, nie der Zweck; dem allein wir es zum Opfer brächten. Menzel.

20) Effectivement l'histoire c'est nous; nous dans le passé, nous cherchant à ressaisir la conscience de ce que nous avons été avant de paraître dans notre siècle; cherchant à nous rappeler les premiers chants de la vaste épopée, dont nous sommes aujourd'hui les héros. Lermnier.

Porządek więc i wybór w czytaniu książek powinien iść w parze wykładanych wam przedmiotów. Nie rozumiejąc ogólnych zasad w łańcuchu nauk, pytajcie się o dzieła w tym względzie najlepsze. Nie podobna w Instytutach rozwijać przedmioty w całej obszerności; niech tedy książki w domu treść ich wypełniają, a postęp w ich wyborze niech ściśle łączy się z postępem wykładu: czytanie bowiem bez związku z zasadami i nauką szkolną, burzy naturalny porządek i miesza wyobrażenia. Nabyte w reszcie wyobrażenia w ubiór własny odziać powinniście; mowa jest tym ubiorem, kształcić ją i doskonalić, również jest obowiązkiem Młodzieńca; obce są kluczami do cudzych skarbów; własna krajowe i bogate odkrywa kopalnie.

Tak postępując od gruntownie znanych w porządku do nieznanych rzeczy; wolni od wszelkich przesądów wychodząc ze mgły jeszcze was otaczającej, ujrzycie przed sobą uśmiechający się wiek złoty i zaśpiewacie Najwyższemu Hymn Dziękczynienia.

Zobacz i czytaj z uwagą przedmowę do Bakona: Metoda

Tłumaczenia Natury, wyłożona przez M. Wiszniewskiego.

Zagajenie dnia 15. Września 1810 Jana Sniadeckiego.

Odezwę J. Zamojskiego przy zakładaniu Akademii w Zamościu.

Porządek więc i wybór w czytaniu książek powinien być w parze
wykładanych wam przedmiotów. Nie rozumiecie ogólnych zasad w
faktycznym nauce, pytacie się o dzieła w tym względzie najlepsze.
Nie podobne w Instytutach rozwijać przedmioty w całej obszerności;
niech tedy książki w domu treść ich wypełniają, a postępy w ich
wyborze niech ściśle idą z postępem wykładu: czytanie do-
wiedzi bez związku z zasadami nauki szkolnej, butny naturalny po-
rządek i metoda wyobrażenia. Należyte wreszcie wyobrażenia
wzrost własny odziedziczyć powinniście; mowa jest tu o rozumie, książ-
ce jest i doskonała, również jest obowiązkami młodzieńca; odcie-
sa kłopotami do innych skarbow; własna krajowa i bogata odno-
wa kopalnia.

Tak postępując od gruntownie znanych w porządku do niżej-
szych rzeczy; wami od wszelkich przesądów wychodząc, nie mgły
jęszenie was oświecać; uszyście przed sobą usmiechający się wiek
złoty i kaspiewanie Najwyższemu Hymn Biskupstwu.

Zobacz i czytaj z uwagą przedmowę do Bakuła: Melchior
Tymczasem Należy, wyłożona przez M. Władysława
Napisanie dnia 15. V. 1810 Janu Świątecznego.
Otworze J. Zamorskiego przy zakładaniu Akademii w Warszawie.

